

Historia Pucharu Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku

Lesław Lassota – Uniwersytet Rzeszowski

Kilkuletnie starania miłośników chodu sportowego skupionych przy Poczтовым Klubie Sportowym „Konradia” w Gdańsku, o przeprowadzenie zawodów w chodzie sportowym ulicami miasta Gdańska zostały uwiecznione sukcesem w 1965 roku. Wówczas to odbyły się pierwsze zawody o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku”.

Zostały one rozegrane w dniu 4 września 1965 roku. Kierownikiem zawodów był Janusz Hubert, a sędzią głównym Roman Markowski.

Przeprowadzono je na dystansie 10 km, w „*obwodzie zamkniętych ulic centrum Gdańska*”⁴⁵. Na starcie stanęło ośmiu zawodników wywodzących się z klubów Pomorza, oraz najstarszy ówczesnie czynny polski chodźca Bolesław Michoń ze „Startu” Lublin .

Mimo tak skromnej obsady o przeprowadzonych zawodach poinformowała miejscowa gazeta „Dziennik Bałtycki”, patron medialny zawodów, z dnia 5 września zamieszcza następującą informację⁴⁶:

...Paziewski zwycięża w chodzie sportowym:

Dla uczczenia pamięci obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, poległych w jej obronie w 1939 r. odbyły się w sobotę w Gdańsku I Ogólnopolskie zawody w chodzie sportowym. Zawody odbyły się na dystansie 10km w obwodzie zamkniętym ulic centrum Gdańska. Przed zawodami uczestnicy złożyli wieńce na pamiątkowej płycie przed historycznym budynkiem Poczty Polskiej. Zwyciężył Paziewski „ Conradia” – 48;11,6 min, zdobywając puchar ministra łączności, 2) Czaplinski” GKS Wybrzeże”- 48;11.8 min, zdobywając puchar ZW.Zaw. Prac Łączności 3) Ornoch „ Flota – 49;40,2 min , zdobywając puchar WKKKFiT....

W roku następnym zawody zostają przeprowadzone na trasie Westerplatte - Poczta Polska. Udział bierze w nich 11 zawodników głównie z 5 klubów gdańskich, oraz reprezentant „Warszawianki” Warszawa, Leszek Wiśniewski, który uplasował się na miejscu ósmym. Zwyciężył pracownik Poczty Polskiej reprezentant „Konradii” Edmund Paziewski.

⁴⁵ Paziewski zwycięża w chodzie sportowym, „Dziennik Bałtycki” 1965 nr 211 s 2

⁴⁶ Tamże s2.

W roku 1967 zawody zostają przeprowadzone na stadionie „AZS” Gdańsk.

Spowodowane to zostało, że w okresie planowanej daty zawodów 9 września w Gdańsku przebywał prezydent Francji generał Charles de Gaulle i w planie wizyty miał zwiedzanie starówki miasta.



Fot. 1. Prezydent Francji generał Charles de Gaulle na Długim Targu (źródło. Dziennik Bałtycki).

Wzięło w nich udział 13 zawodników rekrutujących się z klubów gdańskich i jeden reprezentant Podkarpacia, mieszkaniec Jasła, Janusz Ciepielowski.

W pięćdziesięcioletniej historii zawodów jest to jedyny mieszkaniec tego miasta, który wystartował w nich.

Zawody wygrał, zgodnie z przewidywaniami, najlepszy wówczas polski chodziarz Edmund Paziewski z „Konradii” Gdańsk⁴⁷.

W roku 1968 zawody powracają na tradycyjną już trasę Westerplatte - Poczta Polska. Gazeta codzienna „Dziennik Bałtycki” pisze:

...Wczoraj odbyły się na 10 – kilometrowej trasie Westerplatte - Poczta Polska w Gdańsku IV Ogólnopolskie zawody w chodzie sportowym o Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. Na starcie tej już tradycyjnej imprezy stanęło 13 zawodników z całego kraju. O godzinie 15.00 zebrali się przed pamiątkową płytą przed historycznym gmachem Poczty Polskiej w Gdańsku. Start na Westerplatte poprzedzony został również złożeniem wiązanek kwiatów na płycie przed czołgiem. Trasa zawodów prowadziła ulicami Gdańska a meta znajdowała się przed Budynkiem Poczty Polskiej...⁴⁸.

⁴⁷ E Paziewski zwycięzcą zawodów w chodzie o Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku

⁴⁸ Paziewski zwycięzcą na trasie Westerplatte - Poczta Polska, „Dziennik Bałtycki” 1968 nr 214 s 2

Z każdym rokiem zawody zyskują coraz większą popularność i przybywają na nie nowi adepti chodu sportowego. W roku 1969, na starcie stanęło 25 zawodników reprezentujących 10 klubów z całej Polski. Klasyfikacja zawodów została przeprowadzona w kategorii „open”, ale po raz pierwszy w komunikacie końcowym, zaznaczony został podział na kategorie wiekowe: młodzik, junior senior. Kolejny raz zwycięzcą został Edmund Paziewski.

W latach 70 i 80 – tych ubiegłego wieku w zawodach tych startowali wszyscy polscy chodźcy. Start w Gdańsku był dla nich nobilitacją, umożliwiał im konfrontację z olimpijczykami: Janem Ornochem, Bohdanem Bulakowskim, Bogusławem Dudą, Stanisławem Rolą oraz z zawodnikami zagranicznymi.

Zawody o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” stały się popularne w Europie. W 1970 roku po raz pierwszy wystartowali w nich zawodnicy zagraniczni z Węgier i Rumunii. Reprezentant właśnie tego kraju Marin Persinaru zwyciężył na dystansie głównym 20 km, przełamując dotychczasową pasę E. Paziewskiego. Miejscowy „Dziennik Bałtycki” pisał:

...W sobotę na trasie pomiędzy Westerplatte a Poczta Polska w Gdańsku odbyły się VI Międzynarodowe zawody w chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku”. Zawody w imieniu ministra łączności doc. dr inż. Edwarda Kowalczyka otworzył dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku Maksymilian Machowina. Uczestnicy zawodów złożyli wiązanki kwiatów zarówno na płycie pamiątkowej przed budynkiem byłej Poczty Polskiej w Gdańsku, jak i pod pomnikiem na Westerplatte. Na dystansie 20 km konkurencji seniorów startowało 19 zawodników, z których trzech wycofało się, a jeden (Węgier Miklas Vandroczi) został zdyskwalifikowany. Zwyciężył Marin Persinaru (PTT Bukareszt, Rumunia) w czasie 1.36:15,8, 2) Edmund Paziewski (Konradia) - 1.36.53,4, 3) Jerzy Jackiewicz (Spójnia) 1.37:54,0, 4) Eugeniusz Ornoch (Flota) - 1.40:03,4, 5) Tadeusz Grabowski (Flota) - 1.43:13,2, 6) Tadeusz Chmielewski (Neptun Gdańsk) - 1.44:20,6. W konkurencji juniorów na dystansie 10 km startowało 17 zawodników, z których jeden wycofał się, a 4 zostało zdyskwalifikowanych. Zwyciężył Jan Ornoch (Flota) - 46:50,0, przed Czesławem Kozłowskim (Spójnia) - 48:13,2 i Bogusławem Kmiecikiem (Start Łódź) - 49:03,8...⁴⁹.

W 1971 roku zawody w kategorii seniora zostają rozegrane na trasie „Poczta Polska – Westerplatte – Poczta Polska”, na dystansie 20km. Na starcie stanęło 30

⁴⁹ O Puchar Obrońców Poczty Polskiej, Dziennik Bałtycki 1970 nr 212 s 2.

zawodników, a zwyciężył Jan Ornoch z „ Floty” Gdynia. Po raz pierwszy przeprowadzono także chody na krótszych dystansach w kategoriach młodzika, juniora młodszego i juniora. Ten podział wszedł na stałe do programu zawodów.



Fot. 2. Start do chodu przed budynkiem Poczty Polskiej (źródło. zbiory własne).

W 1975 roku, ze względu na dużą ilość pragnących wziąć udział w zawodach seniorów, przeprowadzono chód w tej kategorii wiekowej na dwóch dystansach 10 i 20 km. Chód na 10 km rozrywano na trasie Westerplatte – Długi Targ. Swoją udział w zawodach wspomina Marek Zaworski, wówczas czołowy zawodnik, aktualnie, nauczyciel, trener, organizator zawodów z Zaniemiśla :

...W 1975 roku Puchar Poczty odbywał się po raz ostatni na trasie Westerplatte – Długi Targ. Byłem początkującym chodzącym. Zaliczyłem jedno mistrzostwo Polski (Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży) juniorów, które odbyły się w Białymstoku.

W dotychczasowych zawodach startowałem tylko na bieżni. Już start na szosie był dla mnie atrakcją. Na OSM uzyskałem doskonały jak na owe czasy i mój trening wynik około 51 minut. W nagrodę mój starszy kolega klubowy Zbigniew Kłapa zabrał mnie na „Puchar Poczty Polskiej”. Pamiętam ogromne wrażenie jakie na mnie zrobiły zawody – oprawa, liczna grupa zawodników w różnych kategoriach wiekowych i ta rywalizacja na szosie. Dwudziestka szła tam i z powrotem. Tych co szli na dziesięć kilometrów przewieziono na półmetek Wystartowaliśmy, gdy seniorzy na 20 km osiągnęli półmetek. Ja szedłem bez żadnej orientacji co do tempa, miejsca. Szło mi się dobrze i na pewno nie liczyłem się z tak dobrym czasem. Pamiętam, że złamanie 50 minut było marzeniem.

W obrębie Starego Miasta szło się jak na skrzydłach. Pamiętam szczególnie moment wejścia na Długi Targ (chyba od strony Złotej Bramy, jak to dziś oceniam). Finisz był na wprost Neptuna. No i wynik: 48,24,4 min pamiętam do dziś...⁵⁰.



Fot.3. Zwycięzca chodu juniorów w 1975 roku – Mirosław Stasiewicz (źródło. zbiory M. Stasiewicz).

Dystansem głównym był chód na 20 km, w którym startowali również juniorzy starsi.

O zawodach pisze „Dziennik Bałtycki”:

...Największe zainteresowanie wzbudził chód seniorów na dystansie 20 km, który zakończył się zwycięstwem Jana Ornocha (Flota Gdynia). Zawodnik ten przebył ten dystans w dobrym czasie 1:26;31,6 i z dużą przewagą nad nad następnym na mecie Jarosławem Kazmierskim (Skra Warszawa) 1:29:51,6 i Janem Raszka (Górnik Zabrze) 1:30;13,0. Na wyróżnienie zasługuje, Stanisław Korneluk z Floty, który w silnej konkurencji zajął VI miejsce. wyprzedzając reprezentantów ZSRR Władimira Gronowa (VII m) i Władimira Machniowa (VIII m)...⁵¹.

⁵⁰ Wypowiedz Marka Zaworskiego

⁵¹ Jan Ornoch zwycięzcą chodu sportowego, Dziennik Bałtycki 1975 nr 190, s 6.



Fot.4. Informacja zamieszczona w „Dzienniku Bałtyckim” 1975 nr 190 (źródło. Dziennik Bałtycki)

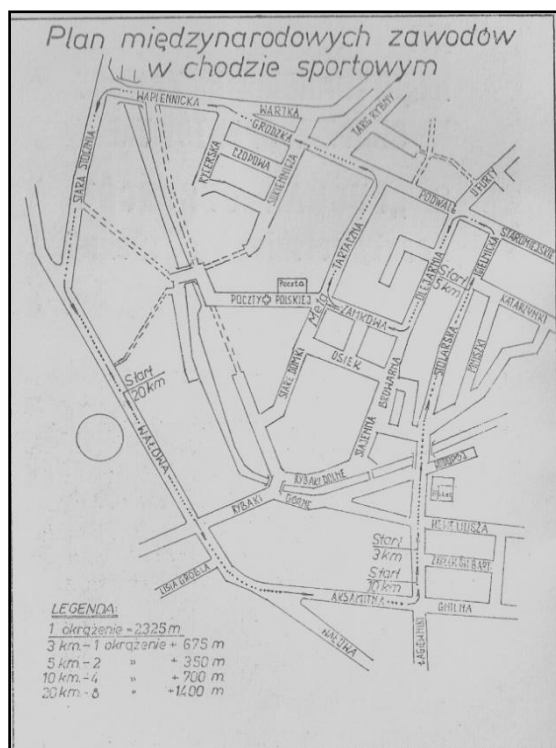
Dynamicznie rozwijający się chód sportowy kobiet doczekał się swojego debiutu podczas XIII edycji zawodów o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” w 1976 roku. Miały one do pokonania dystans 5 km. Wygrała przedstawicielka „SKS” Kartuzy Regina Szmít, uzyskując wynik 31:32,2 min.

W tym też roku ze względu na powiększający się ruch samochodowy zaprzestano rozgrywać zawody na tradycyjnej trasie Westerplatte – Poczta Polska. Przeprowadzono je na pętli o długości 1144 m wytyczonej na ulicach Starego Miasta.

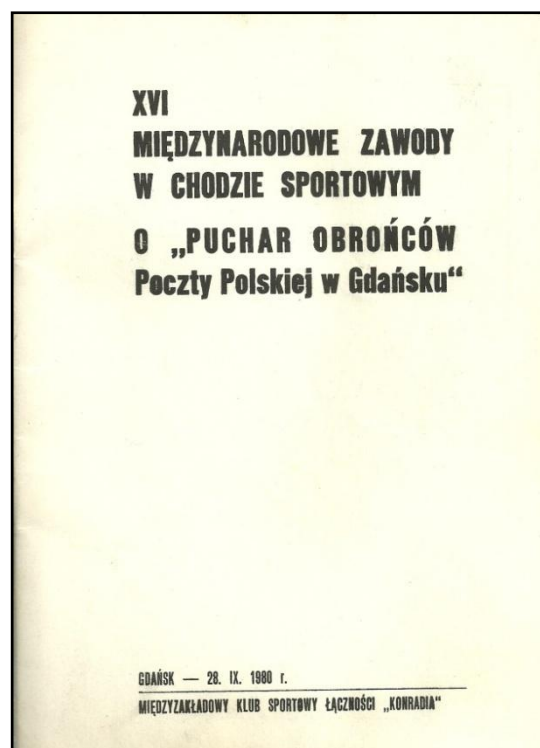
Kolejne lata rozgrywania zawodów w chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” można określić jak „złote”. Zwiększyła się ilość startujących zawodników np. w 1977 roku na dystansie 20km wystartowało 47 chodźców.

Napięta sytuacja polityczna panująca w kraju, w sierpniu 1980 roku, a także strajk w Stoczni Gdańskiej, spowodował, że został zmieniony tradycyjny termin rozgrywania zawodów. Miały się one odbyć w dniu 28 sierpnia, zostały jednak odwołane. Po zakończeniu strajków na Wybrzeżu główny organizator MZKSŁ „Konradia” podjął decyzję o ich przeprowadzeniu w dniu 28 września. Na folderze zapowiadającym XVI

edycję międzynarodowych zawodów chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” widnieje już nowa data 28 września 1980 roku.



Fot.5. Trasa zawodów w 1980 roku (źródło. folder informacyjny o pucharze z roku 1980)



Fot. 6. Folder informacyjny z 1980 roku (źródło. zbiory własne)

W 1980 roku na dystansie 10 km debiutuje pierwsza kobieta, jest nią Aleksandra Garboś reprezentująca „MKS” Tarnobrzeg, która rywalizowała z juniorami młodszymi. Popularność chodu sportowego, a szczególnie zawodów w Gdańsku przyciągała nowych zawodników. Pojawili się na nich ci, którzy w późniejszych latach będą należeli do czołówki światowej.

W chodzie na dystansie 3 km młodziczek w 1983 roku po raz pierwszy udział bierze Katarzyna Schewe, późniejsza Radtke z „Lechii” Gdańsk, uczestniczka trzech Igrzysk Olimpijskich.

W 1984 roku po raz pierwszy startuje w Gdańsku, późniejszy czterokrotny złoty medalista Igrzysk Olimpijskich Robert Korzeniowski reprezentujący „SZS” Tarnobrzeg na dystansie 10 km.

W 1985 roku wystartowała Beata Betlej zawodniczka „Tęczy” Mielec, która po wyjściu za mąż reprezentowała barwy Hiszpanii.

Późniejsza olimpijka z Sydney, Aten, Pekinu, Londynu, Polka reprezentująca barwy Litwy Krystyna Sałtanowicz, po raz pierwszy wystartowała w Gdańsku w 1988 roku.

Umieszczenie zawodów w kalendarzu imprez Europejskiej Federacji Lekkoatletycznej, podniosło prestiż imprezy i przyczyniło się do uczestniczenia w nich zawodników zagranicznych. Wśród nich byli: Kowalski Ralph (NRD) – rekordzista świata juniorów, Zahoncik Jan (Słowacja) – uczestnik Igrzysk Olimpijskich, Lapka Miroslav (Czechy) – aktualnie znany sędzia, Skarnulis Darius (Litwa). Udział w nich brali reprezentacji Litwy, Białorusi, Ukrainy, ZSRR, CSRS, Słowacji, Czech, Anglii, Szwecji, Szwajcarii, Francji, Izraela, Danii, NRD, Niemiec, Węgier, Bułgarii, Rumunii, USA.

W 1984 roku po raz pierwszy rozegrano zawody w kategorii weterana na dystansie 5 km. Debiut wygrał Janusz Cyrklaff reprezentujący „Lechię” Gdańsk.

W tym 1989 roku podczas zawodów o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” główną konkurencją był chód seniorów na dystansie 20 km, będący równocześnie mistrzostwami Polski. Na starcie stanęło 33 zawodników, a walka o zwycięstwo toczyła się pomiędzy Korzeniowskim a Sadlejem⁵². Triumfował reprezentant „Wawelu” Kraków Zbigniew Sadlej, przed Robertem Korzeniowskim z „AZS AWF” Katowice i Grzegorzem Ledzionem z „Floty” Gdynia. Dla Korzeniowskiego był to pierwszy medal wywalczony na mistrzostwach kraju na tym dystansie. Od następnego roku aż do 2004, będzie corocznie wygrywał Mistrzostwa Polski⁵³.

W długoletniej historii imprezy były to jedyne mistrzostwa Polski, rozegrane podczas Pucharu w tej kategorii wiekowej.

Po roku 1989 w okresie transformacji ustrojowej zawody w chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” podobnie jak cały polski sport przeżywały ciężkie chwile. Mimo to były one rozgrywane systematycznie. Doceniając rangę zawodów w Gdańsku Polski Związek Lekkiej Atletyki, podczas zawodów pucharowych, przeprowadza mistrzostwa kraju, w kategorii juniora oraz młodzieżowca.

Trudna sytuacja finansowa klubów zaczęła wpływać na liczebność startujących w zawodach. Dziennik „Przegląd Sportowy” z roku 1990 w krótkiej informacji dotyczącej tej imprezy pisze:

⁵² Ku Pamięci Obrońców Wybrzeża, Przegląd Sportowy, 1989, nr 172, s 5.

⁵³ Henryk Kurzyński, Stefan Pietkiewicz, Janusz Rozum, Tadeusz Wolejko: *Historia Finałów Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski 1920-2007. Konkurencje męskie*. Szczecin – Warszawa: Komisja Statystyczna PZLA, 2008, s. 232.

...Na starcie 26 międzynarodowych zawodów w chodzie sportowym o Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku stanęło jedynie 63 zawodniczek i zawodników (w tym ekipy z Rumunii, Litwy i Francji)...⁵⁴.

Zawody o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” są w dalszym ciągu, po mistrzostwach kraju, są najważniejszą imprezą chodzarską w Polsce. Biorą w niej udział także olimpijczycy z Barcelony, Atlanty, Sydney, Aten, Pekinu oraz Londynu. Są to Katarzyna Radtke, Agnieszka Dygacz, Paulina Buziak, Agnieszka Szwarnóg, Robert Korzeniowski, Rafał Augustyn, Rafał Fedaczyński, Artur Brzozowski, Jakub Jelonek, Grzegorz Sudół, Łukasz Nowak, Rafał Sikora, Dawid Tomala, Roman Magdziarczyk, Beniamin Kuciński.

Ograniczone środki finansowe jakie otrzymał MKSŁ „Konradia” na organizację 48 edycji „Międzynarodowych zawodów w chodzie sportowym” od władz lokalnych, a przede wszystkim brak wsparcia ze strony Poczty Polskiej sprawiły, że w 2012 roku zawody zostały zawieszono. Redaktor R. Godlewski w miesięczniku „Nasz Gdańsk” pisze:

...Działacze „Konradii” otrzymali 50 proc. środków na przeprowadzenie tegorocznych zawodów od Urzędu Marszałkowskiego i innych drobnych sponsorów. Z Urzędu Miasta Gdańska – na tę tradycyjną imprezę sportową o ważnym akcencie patriotycznym – nie wpłynęła w roku 2012 ani jedna złotówka. Doszło do tego, że Poczta Polska S.A. całkowicie odwróciła się od Klubu Sportowego „Konradia” Gdańsk....⁵⁵.

Zarząd Poczty Polskiej mający swoją siedzibę w Warszawie nie dostrzega znaczenia międzynarodowych zawodów w chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku”. W swoich działaniach nie jest zainteresowany kontynuacją tradycji, nie rozumiejąc równocześnie, że zawody te odgrywają kolosalną rolę w wychowywaniu młodzieży w duchu patriotycznym.

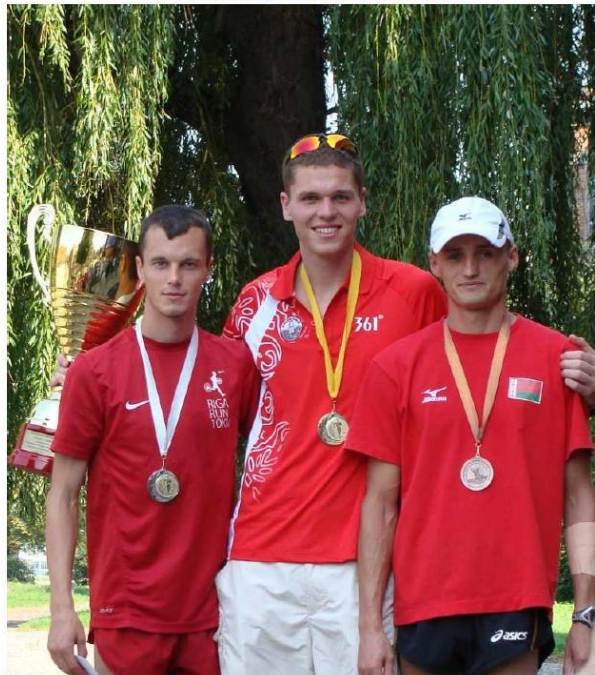
Nie dostrzega też znaczenia zawodów w propagowaniu marki Poczty Polskiej w kraju, Europie i na świecie.

Organizatorzy zawodów do ostatniej chwili mieli nadzieję, że uda się przeprowadzić imprezę i w tym celu przygotowali program zawodów:

⁵⁴ *O Puchar Poczty*, „Przegląd Sportowy” 1990, nr 151, s.2

⁵⁵ R. Godlewski: *Lzy z nieba*, Nasz Gdańsk 2012 nr 10, s 9.

**48 Międzynarodowe Zawody w Chodzie Sportowym
o Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku
Mistrzostwa Polski Juniorów
Mistrzostwa Polski Weteranów**



Gdańsk, 2012.09.01

*Fot. 7. Folder organizacyjny nieodbytych zawodów
z 2012 roku (źródło. zbiory własne)*

Koniec roku 2012 przynosi jeszcze jedną przykrą informację, mówiącą, że Zarząd Międzyzakładowego Klubu Sportowego Łączności „Konradia” Gdańsk z powodu braku środków finansowych podejmuje decyzję o zaprzestaniu działalności statutowej klubu .

Międzynarodowe zawody w chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku” zostały poważnie zagrożone, że już nie będą się odbywać.

Reaktywowania ich podejmuje się w 2013 roku, znany działacz lekkoatletyczny klubu „Lechii” Gdańsk, Stanisław Lange wraz z zespołem. Odradzają się w nowej formule jako „Międzynarodowy Festiwal chodu sportowego o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku”. Nawiązując do historycznej i sportowej tradycji pracowników Poczty Polskiej.



Fot.8. Plakat informujący o Międzynarodowym Festiwalu chodu w 2013 roku (źródło. zbiory własne)

„Dziennik Bałtycki” donosił:

...Olimpijczycy i uczestnicy tegorocznych mistrzostw świata wystąpili w głównych rolach 48. Pucharu Poczty Polskiej w Gdańsku. Zawody w chodzie sportowym, które po rocznej przerwie reaktywował Klub Lekkoatletyczny Lechia, zgromadziły na starcie blisko 150 zawodniczek i zawodników z Litwy, Łotwy, Słowacji i Polski. Wśród triumfatorów znaleźli się m.in.: Grzegorz Sudoł, Paulina Buziak, Łukasz Augustyn i Łotyszka Agnese Pastare. W głównej konkurencji, na 20. kilometrów na 3. miejscu uplasował się Michał Stasiewicz z miejscowego AZS AWFIS...

Wprowadzono do programu zawodów wiele nowych konkurencji takich jak chód rodzinny czy marsz z listonoszem.

W dniu 1 września 2015 roku mija 50 rocznica ich rozgrywania. Są to najstarsze, ciągle przeprowadzane zawody w Polsce, a drugie pod względem wieku w Europie.